

Sygn. akt: I C 554/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2014 roku

Sąd Rejonowy w Strzelcach Opolskich I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Marcin Ilków
Protokolant:	prot. sąd. Grzegorz Broncel

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 stycznia 2014 roku w Strzelcach Opolskich

sprawy z powództwa **J. G. i M. G.**

przeciwko **Towarzystwu (...) w W.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) w W. na rzecz powodów J. G. i M. G. solidarnie kwotę 38.956,87 zł (trzydzieści osiem tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt sześć złotych 87/100) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 22 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) w W. na rzecz powodów J. G. i M. G. solidarnie kwotę 3.962,62 zł (trzy tysiące dziewięćset sześćdziesiąt dwa złote 62/100) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.783,18 zł (jeden tysiąc siedemset osiemdziesiąt trzy złote 18/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 sierpnia 2012 roku M. i J. G. wnieśli o zasądzenie solidarnie na ich rzecz od Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwoty 60.653,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. Nadto wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej kosztów procesu wg norm przepisanych.

Uzasadniając powodowie podnieśli, iż w dniu 27 października 2008 roku zawarli z Zakładem (...) Sp. z o.o. w Z. umowę na dostawę ciepła. W związku z tym dostawca ciepła wykonał pod koniec 2008 roku prace budowlane polegające na wykonaniu przyłącza cieplnego do budynku należącego do powodów. Wskutek prowadzonych prac wykonawca nie dokonał zaizolowania powstałego otworu w murze, w którym przepuszczono rury, co doprowadziło do przelewania się wody pochodzącej z opadów i wody gruntowej przez okres eksploatacji budynku.

Powodowie podnieśli, iż zgłosili szkodę do strony pozwanej, którą wiązała z wykonawcą prac umowa ubezpieczenia OC. Strona pozwana odmówiła jednakże zapłaty jakiegokolwiek odszkodowania. Powodowie we własnym zakresie zlecili wykonanie izolacji powstałego otworu, a nadto zlecili wykonanie kosztorysu prac niezbędnych do naprawy powstałej szkody, który opiewa na kwotę dochodzoną w pozwie.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew z dnia 11 października 2012 roku wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od kosztów procesu wg norm przepisanych.

Uzasadniając strona pozwana podniosła, iż powodowie nie wykazali odpowiedzialności strony pozwanej za nienależyte wykonanie umowy, którą strona pozwana zawarła w zakresie ubezpieczenia z wykonawcą prac, tj. z Zakładem (...) Sp. z o.o. w Z.. Nadto nie wykazali szkody oraz związku z przyczynowego między umową a powstaniem szkody. Wg strony pozwanej powstała szkoda została ujawniona dopiero po upływie trzech lat od odbioru technicznego instalacji centralnego ogrzewania. Nadto zgodnie z Ogólnymi Warunkami Ubezpieczenia zakres ubezpieczenia nie obejmuje szkód powstałych wskutek powolnego działania czynnika termicznego lub podobnie działającego w tym przez wody stojące, płynące lub gruntowe. Wg strony powodowej kosztorys remontu został sporządzony na ich zlecenie, w związku z czym jest to opinia prywatna.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Zakład (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z. (dalej: (...)) zawarł z Towarzystwem (...) z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej na okres od 1 października 2008 r. do 30 września 2009 r. potwierdzoną Polisą z dnia 29 września 2008 r. Umowa ta była kontynuacją poprzedniej umowy nr (...).

Zgodnie z Ogólnymi Warunkami Ubezpieczeń „Bezpieczna Firma w (...)ie” (dalej: „OWU”) odszkodowanie ustala się w kwocie odpowiadającej wysokości szkody, przyjmując za podstawę rachunek strat sporządzony przez ubezpieczającego, stan faktyczny szkody i okoliczności jej powstania oraz koszty i ceny obowiązujące na danym terenie w dniu powstania szkody, bądź na podstawie wyceny towarzystwa. Podstawą do ustalenia rozmiaru szkody są uzasadnione i udokumentowane roszczenia zgłoszone przez poszkodowanego. Przedmiotem ubezpieczenia jest odpowiedzialność cywilna deliktowa ubezpieczającego oraz osób, za które ponosi odpowiedzialność, za szkody osobowe i szkody w mieniu wyrządzone nieumyślnie, a także wskutek rażącego niedbalstwa osobom trzecim w okresie ubezpieczenia, w związku z prowadzoną działalnością i posiadany mieniem. Towarzystwo obejmuje też ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialność cywilną kontraktową ubezpieczającego za szkody powstałe w wyniku niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania wynikającego z umowy zawartej w ramach prowadzonej przez ubezpieczającego działalności.

Wg § 38 ust. 1 ppkt. 8 OWU zakres ubezpieczenia nie obejmuje szkód powstałych wskutek powolnego działania czynnika termicznego, chemicznego, biologicznego lub innego czynnika podobnie działającego, w tym zalania przez wody stojące, płynące lub gruntowe.

Dowody:

- polisa nr (...), k. 39;

- Ogólne Warunki Ubezpieczenia, k. 40;

Powodowie, jako inwestorzy, rozpoczęli budowę budynku mieszkalno – socjalnego z garażem z infrastrukturą techniczną w Z., przy ulicy (...). Prace budowlane trwały od końca kwietnia do końca grudnia 2008 roku. Pierwotnie budynek miał być ogrzewany węglowo. Przystępując do budowy powodowie ustalili, iż część budynku (około 30 %) miała być przeznaczona na potrzeby prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej. Firma (...) zaoferowała, iż wykona ciepłą na własny koszt pod warunkiem przyłączenia do niego budynku powodów. W czasie budowy, prócz tego budynku, do ciepłą był przyłączany także inny budynek powodów przy ulicy (...) – w którym nie zaobserwowano wycieku, oraz budynek sąsiada powoda, w którym także nie zaobserwowano wycieku.

Decyzją z dnia 6 sierpnia 2008 roku Burmistrz Z. zezwolił (...) na zajęcie pasa drogi gminnej w Z. w celu przeprowadzenia robót, tj., wykonania wykopu dla umieszczenia przyłącza ciepłego. Nadto decyzją tą zezwolono na umieszczenie w pasie drogowym przyłącza ciepłego do zasilania budynku mieszkalnego jednorodzinne nie związane z potrzebami zarządzania drogą i ruchu drogowego.

W toku prac budowlanych przy budynku przy ulicy (...) dokonano przebicia ściany budynku powodów przeprowadzając przez ten otwór rury ciepłownicze. Dokonano prób szczelności samych rur, jednak nie przeprowadzono prób szczelności otworu, którym wprowadzono rury do budynku. Było to pomieszczenie, w którym pracownicy przedsiębiorstwa powoda mieli swoją szatnię.

W dniu 8 sierpnia 2008 roku dokonano próby szczelności przyłącza sieci ciepłowniczej łączącej węzeł przy ulicy (...) z posesją J. G. przy ulicy (...) oraz ulicy (...). Komisja dokonująca próby stwierdziła, iż zakończyła się ona wynikiem pozytywnym. Wcześniej, tj. 4 sierpnia 2008 roku, dokonano sprawdzenia terenu pod kątem zagrożenia porażeniem prądem elektrycznym.

W dniu 23 sierpnia 2008 roku powód oraz dwóch pracowników spółki wykonującej prace dokonało odbioru inwestycji. W protokole robót inwestycyjnych stwierdzono, iż przedmiot odbioru nadawał się do eksploatacji od dnia 23 sierpnia 2008 roku.

W dniu 27 października 2008 roku powodowie zawarli z Zakładem (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z. umowę na dostawę ciepła.

Mimo ww. okoliczności przyłączenie centralnego ogrzewania budynku powodów przy ulicy (...) do sieci (...) oraz instalacji kanalizacyjnej do miejskiej sieci nastąpiło w dniu 25 listopada 2008 r.

W dniu 25 listopada 2008 roku powodowie zrezygnowali z komina do centralnego ogrzewania na rzecz podłączenia do sieci ciepłowniczej spółki (...).

Roboty budowlano – montażowe w budynku przy ulicy (...) zakończono z dniem 29 grudnia 2008 roku, przy czym w dniu 26 grudnia 2008 roku dokonano komisyjnego sprawdzenia instalacji centralnego ogrzewania oraz grzejników. Odbiór domu nastąpił w dniu 31 grudnia 2009 roku

Dowody:

- protokół, k. 52a;
- decyzja Burmistrza Z., k. 52b-52d;
- protokół odbioru robót inwestycyjnych, k. 52e;
- protokół badania terenu, k. 52f;
- geodezyjna inwentaryzacja sieci i przyłączy ciepłych, k. 52g-52k;
- dziennik budowy, k. 62-67;
- zeznania powoda, k. 78-79;
- akta szkody nr 27/11/61/46, w tym m. in. umowa z dnia 27 października 2008 r. k. 88 i nst. Akt szkody);

Zakład (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z. w dniu 29 sierpnia 2008 roku wystawił powodowi, prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą P.P.H.U. (...) J. G. w Z., fakturę VAT nr (...) na kwotę 1.284,64 zł z tytułu opłaty przyłączeniowej, którą została uregulowana.

Dowody:

- faktura VAT nr (...) z dowodem wpłaty, k. 61, 61b;
- zeznania powoda, k. 78-79;

Po rozpoczęciu użytkowania przedmiotowego budynku, po upływie około dwóch lat, pracownicy powoda korzystający z pomieszczenia, do którego wprowadzono rury do budynku zaczęli narzekać na utrzymującą się w nim wilgoć. Powód zauważył także, iż z licznika ciepła, stanowiącego własność firmy wykonującej prace, ciekła woda, a przylegające płytki podłogowe odchodziły bez konieczności użycia do tego narzędzi. Po odkuciu warstw izolacyjnych zauważono zebraną wodę.

W związku z tym powód następnie odkopał rury na zewnątrz budynku i wlał kilka wiader wody w miejscu gdzie rura wchodziła w ścianę. Okazało się, iż powstałego otworu nie zaizolowano, co prowadziło do tego, iż włana woda przechodziła do wnętrza budynku. Również woda opadowa oraz gruntowa przeciekały przez istniejący i niezaizolowany w budynku otwór do jego wnętrza zniszczyła podłogę na tym poziomie, co stwierdzono także w obecności pracowników spółki (...). Uniemożliwiło to powodowi właściwe korzystanie z budynku, a także samemu powodowi uniemożliwiło prowadzenie działalności gospodarczej w tym budynku, w który w części był do tego przeznaczony.

Sytuację powyższą powód opisał i zgłosił do spółki (...), jednakże ta odesłała go bezpośrednio do strony pozwanej, jako do swojego ubezpieczyciela.

Dowody:

- protokół z oględzin awarii na ciepłociągu, k. 18, 19;
- zeznania powoda, k. 78-79;
- akta szkody nr 27/11/61/46;

Powodowie w dniu 14 października 2011 roku telefonicznie zgłosili stronie pozwanej istniejącą w ich budynku szkodę, wskazując, iż stwierdzenie szkody nastąpiło w dniu 13 października 2011 r. Szkoda została zarejestrowana pod numerem 27/11/61/46.

Likwidator strony powodowej wykonał dokumentację fotograficzną budynku oraz dokumentów budowy. Powód dokonał w czasie jego obecności odkuć kontrolnych w najdalszym punkcie by potwierdzić zgromadzoną tam wodę.

Strona pozwana ostatecznie po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym odmówiła powodowi zapłaty odszkodowania uznając, iż zaistniała sytuacja w budynku powodów jest skutkiem wysokiego stanu wód gruntowych, co ich zdaniem zgodnie z brzmieniem OWU wyklucza ich odpowiedzialność za zaistniałą szkodę. Mimo odwołania wniesionego przez powodów pozwane towarzystwo nie zmieniło swej decyzji.

Dowody:

- pismo z dnia 21 maja 2012 roku, k. 11-12;
- pismo z dnia 30 kwietnia 2012 roku, k. 13-15;
- pismo z dnia 9 marca 2012 roku, k. 16;
- pismo z dnia 23 lutego 2012 roku, k. 17;
- akta szkody nr 27/11/61/46;

M. i J. G., w związku z zaistniałą sytuacją, na własny koszt zlecieli wykonanie izolacji otworu. Nadto zlecono wykonanie kosztorysu prac niezbędnych do naprawy szkody. Zgodnie z kosztorysem z dnia 22 maja 2012 r. koszt remontu budynku aby przywrócić go do stanu sprzed szkody wyniósłby 60.653,15 zł.

Dowody:

- kosztorys inwestorski, k. 6-9;

- zeznania powoda, k. 78-79;

Pismem z dnia 1 sierpnia 2012 roku, nadanym na pocztę w dniu 3 sierpnia 2012 r. powodowie wezwali stronę powodową do zapłaty kwoty 60.653,15 zł w terminie 7 dni od otrzymania wezwania.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania listem poleconym, k. 10;

W przedmiotowej sprawie uwzględniając wniosek pełnomocnika powodów Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa U. K. na okoliczność ustalenia zakresu szkód powstałych w budynku należącym do powodów, kosztów ich naprawy i przyczyn powstania szkód, a także celem ustosunkowania się do kwestii podniesionych przez pełnomocnika strony pozwanej w piśmie procesowym z dnia 12 marca 2013 r.

Biegła w swej opinii podniosła, iż w wyniku nieszczelnego przejścia przyłącza ciepłociągu przez ścianę zewnętrzną doszło do przecieku wody z zewnątrz budynku. Zawilgoceniu uległy warstwy posadzkowe na całości kondygnacji piwnic, skutkiem czego doszło do miejscowego odspojenia warstw wykończeniowych podłóg od podłoża. Wykonana przez powodów odkrywka w miejscu wykonanego przyłącza ciepłociągu – od wewnątrz i zewnątrz, potwierdziła fakt nieszczelności przejścia instalacji. Wg biegłej wszystkie podłogi na poziomie piwnic zostały wymienione.

Nakłady, które zostały poczynione na dzień wizji to nakłady związane z: rozbiórką podłóg wraz podkładem, warstwami izolacyjnymi i cokołami na ścianach; wywozem gruzu z rozbiórek; demontażem elementów wyposażenia ściśle związanych z podłożem (brodzików prysznicowych i muszli ustępowej); odsłonięciem przejścia przyłącza od zewnątrz budynku; prawidłowym zaizolowaniem przejścia instalacji; przywróceniem terenu do pierwotnego stanu; odtworzeniem podłóg i montażem sanitariatów.

Wg biegłej koszt naprawy powstałej szkody wyniósł łącznie netto 36.890,97 zł, zaś po uwzględnieniu podatku VAT w wysokości 8 % (wynoszącego 2.951,28 zł), 39.842,25 zł brutto.

Na kwotę tą złożyły się koszty robót rozbiórkowych w łącznej kwocie 5.861,45 zł (zewnątrzne – 398,16 zł, wewnętrzne – 2.846,93 zł, inne – 2.616,36 zł). Nadto w skład tej kwoty weszły koszty robót budowlanych (zewnątrzne – 522,63 zł, wewnętrzne – 30.506,89 zł).

Biegła podniosła nadto, iż przyczyną powstania szkód była nieszczelność przejścia przyłącza ciepłociągu przez ścianę zewnętrzną zlokalizowanego w poziomie warstw posadzkowych. Wg biegłej eksperyment przeprowadzony przez powodów potwierdził przyczynę powstania szkody. Przesączająca się woda, zalegająca wilgoć wpływała niekorzystnie zarówno na materiały narażone na jej działanie (nieprzystosowanie do eksploatacji w warunkach wylewki i kleje traciły swoje właściwości wiążące), jak i na właściwości użytkowe pomieszczeń, w których występowała (rozwój grzybów i pleśni). Zawilgocenie posadzki prowadziło też do uszkodzeń innych elementów budynku znajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie (migracja wilgoci poprzez podciąganie kapilarne, wykraplanie się z powietrza na innych przegrodach).

Odnosząc się do kwestii podniesionych przez pełnomocnika strony pozwanej w piśmie procesowym z dnia 12 marca 2013 r. biegła wskazała, iż nie można w sposób jednoznaczny odpowiedzieć na to, czy wadliwe wykonanie przyłącza ciepłowniczego było wyłączną przyczyną zniszczenia podłogi budynku powodów, ponieważ na dzień inspekcji przyczyna została usunięta. Widoczne było jedynie miejsce przejścia przez ścianę instalacji ciepłowniczej, zabezpieczone przez powodów podczas wykonanego remontu. W budynku powodów nie zaobserwowano żadnych innych przecieków, poza miejscem przyłącza ciepłociągu. Wg biegłej na etapie realizacji przyłącza możliwe było wykonanie przejścia instalacji przez przegrodę budynku dla uniknięcia szkody, przez właściwe zaprojektowanie i wykonanie „szczelnego przejścia przez mur” według zasad ogólnie stosowanych. Najprostszym sposobem było zastosowanie systemowego rozwiązania, tj. wykonanie szczelnego (wodoszczelnego) przejścia przewodów instalacyjnych. W odniesieniu do tego typu rozwiązań nie stosuje się procedur sprawdzających. Podawane przez producenta parametry techniczne są jednocześnie przez niego gwarantowane. W przedmiotowej sprawie, wg biegłej,

jeśli zastosowano izolację przejść instalacyjnych, to była wykonana wadliwie, bądź nie była skuteczna, bądź w ogóle jej nie wykonano, skoro ujawniły się nieszczelności. Każde naruszenie ciągłości przegrody zewnętrznej narażone jest na bezpośredni kontakt z wilgocią utrzymująca się czasowo i musi być skutecznie zabezpieczone.

Dowód:

- opinia biegłego, k. 99-132.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje jedynie na częściowe uwzględnienie.

Poza sporem był fakt, iż Zakład (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z. wykonywał w budynku powodów prace polegające na wykonaniu przyłącza ciepłego, a w ramach tego typu działalności był on związany ze stroną pozwaną umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej „Bezpieczna Firma w (...)ie”. Bezspornym było również, iż w budynku powodów położonym w Z., przy ul. (...) doszło do przecieku wody z zewnątrz budynku do jego wnętrza co doprowadziło m. in. do uszkodzenia warstw wykończeniowych podłóg w zalanych pomieszczeniach.

Spór sprowadzał się do ustalenia, czy powstały przeciek, którego konsekwencją była szkoda, został spowodowany wadliwym wykonaniem prac przez Zakład (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z., co zaś rodziłoby odpowiedzialność strony pozwanej. Gdyby tak, należało również ustalić, czy w tym względzie pozwane Towarzystwo winno zapłacić żadaną przez powodów kwotę w całości.

Stan faktyczny w pierwszej kolejności Sąd ustalił opierając się na przedłożonych dokumentach, w szczególności: polisie, dokumencie OWU, aktach szkody nr 27/11/61/46, dzienniku budowy nr 121/08 wydanym w dniu 18 kwietnia 2008 r., dokumentów (...) związanych z przeprowadzoną inwestycją. Nie ujawniano żadnych okoliczności podważających wiarygodność dokumentów złożonych przez strony sporu.

Stan faktyczny ustalono także w oparciu o zeznania powoda, którym Sąd dał wiarę w całości.

Stan faktyczny ustalono również w oparciu o opinię biegłego sądowego. Opinia ta stanowiła podstawę merytoryczną wydanego orzeczenia, jako najbardziej wiarygodny dowód. Posiada ona odzwierciedlenie wiedzy fachowej specjalisty, a nadto została wykonana w sposób rzetelny. Strony nie podważyły skutecznie sporządzonej w toku procesu opinii.

W przedmiocie oddalenia wniosku pełnomocnika strony pozwanej zgłoszonego na rozprawie w dniu 5 marca 2013 r. o zakreślenie terminu na zgłoszenie dalszych ewentualnych wniosków dowodowych Sąd oparł się o treść art. 207 k.p.c.

Sprawa została wniesiona do Sądu w dniu 22 sierpnia 2012 roku, a więc po zmianie przepisów kodeksu postępowania cywilnego dokonanych nowelą, która weszła w życie z dniem 3 maja 2012 roku. Zgodnie bowiem z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 2011 roku o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw przepisy niniejszej ustawy stosuje się do postępowań wszczętych po dniu jej wejścia w życie. Ma zatem do niej zastosowanie art. 207 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym po dniu 3 maja 2012 roku.

Przepis powyższy w § 3 stanowi, że przewodniczący może także przed pierwszym posiedzeniem wyznaczonym na rozprawę zobowiązać strony do złożenia dalszych pism przygotowawczych, oznaczając porządek składania pism, termin, w którym należy je złożyć, i okoliczności, które mają być wyjaśnione. W toku sprawy złożenie pism przygotowawczych następuje tylko wtedy, gdy sąd tak postanowi, chyba że pismo obejmuje wyłącznie wniosek o przeprowadzenie dowodu. Sąd może wydać postanowienie na posiedzeniu niejawnym.

§ 6 ww. przepisu stanowi, że Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. § 7 ww. przepisu, stanowi, że odpowiedź na pozew złożona z naruszeniem § 2 podlega zwrotowi; zwrotowi podlega także pismo przygotowawcze złożone z naruszeniem § 3.

Konsekwencją niedochowania ww. terminów i nie wykazania istnienia przesłanek opisanych w § 6 art. 207 k.p.c. powinno być pominięcie przez sąd spóźnionych twierdzeń oraz dowodów. W takiej sytuacji na pierwszym posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę sąd powinien wydać postanowienie o dopuszczeniu dowodu lub oddaleniu wniosku dowodowego.

Powyższe oznacza, że strony muszą zachować większą dyscyplinę w działaniu. Sąd pomija bowiem spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Z powyższych względów Sąd oddalił wniosek pełnomocnika strony pozwanej o określenie terminu na zgłoszenie dalszych ewentualnych wniosków dowodowych bowiem Sąd potraktował je jako spóźnione, których uwzględnienie spowodowałoby zwłokę w rozpoznaniu sprawy (konieczność odroczenia rozprawy na kolejny termin). Ponadto pełnomocnik strony pozwanej nie wykazał należyte powodów nie zgłoszenia ich w odpowiedzi na pozew bez swojej winy, tym bardziej, że odpis pozwu wraz z pouczeniem o treści przepisów art. 162, 207, 217, 229 i 230 k.p.c. został doręczony stronie pozwanej już w dniu 27 września 2012 r. (zatem pięć miesięcy przed terminem rozprawy), a pełnomocnik nie złożył w trybie art. 207 § 3 k.p.c. pisma przygotowawczego, na złożenie którego niewątpliwie Sąd by zezwolił, mając na uwadze podstawę prawną dochodzonego roszczenia, jak i jego wysokość.

Przyjmując, iż w przedmiotowej sprawie znaleźć powinny zastosowanie przepisy art. 647 i n. k.c. odnośnie umowy o roboty budowlane, Sąd wziął pod uwagę charakter prac wykonywanych w budynku powodów oraz treść art. 29 ust. 1 pkt 20 Ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. prawo budowlane (tj.: Dz. U. z 2013 r., poz. 1409, z późn. zm.), który stanowi, że pozwolenia na budowę nie wymaga budowa przyłączy: elektroenergetycznych, wodociągowych, kanalizacyjnych, gazowych, ciepłych i telekomunikacyjnych. Z analizy ww. przepisu jednoznacznie wynika, iż prace wykonane w budynku powodów, niezależnie od treści umowy wiążącej strony, należy traktować jako prace wykonane w ramach umowy o roboty budowlane.

Treść przepisów związanych z umową o roboty budowlane w związku z zarzutami podniesionymi w sprawie należy stosować łącznie z ogólnymi przepisami w zakresie przedawnienia, przepisami dotyczącymi odpowiedzialności kontraktowej określonej w art. 471 k.c., a przez wzgląd na podstawę odpowiedzialności strony pozwanej, należy także stosować je z uwzględnieniem przepisów art. 805 i nast. k.c., w zakresie umowy ubezpieczenia.

Art. 647 k.c. stanowi, że przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia.

Jak już wyżej wskazano bez wątpienia prace wykonane przez ubezpieczonego przez stronę pozwaną mieszczą się w zakresie robot budowlanych.

Art. 471 k.c. z kolei stanowi, że dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności.

Prawidłowe zachowanie się dłużnika w wykonaniu zobowiązania polega na zadośćuczynieniu oczekiwaniom wierzyciela, którego uzasadnieniem jest istniejące między stronami zobowiązanie. Odszkodowanie za niewykonanie umowy dochodzone na podstawie art. 471 k.c. jest świadczeniem mającym powetować szkodę spowodowaną niewłaściwym działaniem lub zaniechaniem dłużnika. Jest to roszczenie o innym charakterze niż roszczenie o wykonanie umowy. Ma ono na celu wyrównanie uszczerbku wywołanego nieprawidłowym zachowaniem kontrahenta, a nie wymuszanie na nim zobowiązania zgodnie z treścią umowy.

Przed wszystkim naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania można dochodzić jednak tylko wówczas, gdy strony łączyły umowny stosunek zobowiązaniowy, czyli wtedy, gdy istniała ważna umowa. Reżim tej odpowiedzialności obejmuje wszelkie przypadki, w których zobowiązanie między stronami już istnieje. Odpowiedzialność kontraktowa znajduje zastosowanie w stosunkach między wierzycielem i dłużnikiem, którzy są stronami określonego stosunku zobowiązaniowego. Odpowiedzialność kontraktowa dłużnika powstaje, jeżeli spełnione zostaną następujące przesłanki: 1) szkoda wierzyciela w postaci uszczerbku majątkowego; 2) szkoda musi być spowodowana niewykonaniem lub nienależyte wykonanym zobowiązaniem przez dłużnika; 3) związek przyczynowy między faktem nienależytego lub niewykonania zobowiązania a poniesioną szkodą.

W pierwszej kolejności Sąd musiał rozstrzygnąć kwestię zgłoszonego przez pełnomocnika strony pozwanej zarzutu przedawnienia roszczenia powodów.

W ocenie Sądu zarzut ten okazał się niezasadny.

Umowa o roboty budowlane jest odrębną umową i przepisy jej dotyczące nie zawierają własnej regulacji dotyczącej przedawnienia. W takim przypadku do przedawnienia stosuje się przepis art. 118 k.c., który stanowi, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

W zakresie natomiast roszczenia z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania (art. 819 § 3 k.c.). Bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia (art. 819 § 4 k.c.).

Biorąc pod uwagę poszczególne daty: przystąpienia do prac przez (...), odbioru przyłącza, faktycznego i fizycznego podłączenia budynku do sieci, ostatecznego odbioru budynku, datę zgłoszenia szkody oraz datę otrzymania przez powodów oświadczenia ubezpieczyciela o odmowie świadczenia, nawet przy uwzględnieniu, iż 30 % powierzchni budynku było przeznaczone na prowadzenie działalności gospodarczej, zdaniem Sądu zarzut ten był bezzasadny.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, iż przystąpienie do prac przez (...) nastąpiło w dniu 5 lipca 2008 r. (k. 66), odbiór wykonanych prac nastąpił w dniu 23 sierpnia 2008 r. (k. 52e), faktycznego i fizycznego podłączenia budynku do sieci nastąpił w dniu 25 listopada 2008 r. (k. 67), ostateczny odbiór budynku nastąpił w dniu 29 grudnia 2008 r. (k. 67), zgłoszenie szkody, które w myśl art. 819 § 4 k.c. przerywa termin przedawnienia, nastąpiło już w dniu 14 października 2011 r. (k. 5 akt szkody), a decyzja odmowna, od której w myśl ww. przepisu termin przedawnienia biegnie na nowo, została wydana w dniu 30 kwietnia 2012 r., podtrzymana decyzją z dnia 14 sierpnia 2012 r. (k. 101-102, 126-127 akt szkody).

Mając ww. okoliczności na uwadze należy niewątpliwie stwierdzić, iż w zakresie szkody niezwiązanej z prowadzeniem działalności gospodarczej (około 70 % powierzchni budynku) termin z art. 118 k.c. nie upłynął.

Odnośnie szkody związanej z prowadzeniem działalności gospodarczej (około 30 % powierzchni budynku).

Datę od której winno biec przedawnienie w niniejszej sprawie winno się liczyć nie od dnia odbioru samych prac tj. od dnia 23 sierpnia 2008 r., nawet nie od dnia faktycznego i fizycznego podłączenia przez (...) budynku do sieci, co nastąpiło dopiero w dniu 25 listopada 2008 r., lecz od dnia 29 grudnia 2008 r., kiedy nastąpił ostateczny odbiór budynku. Z tym dniem bowiem, instalacja CO, jako całość, nie tyle co została uruchomiona, co zaczęła pracować, umożliwiając weryfikację istniejącego przyłącza, pod kątem jego przydatności, funkcjonalności oraz sprawności, co

ma z kolei przełożenie na odpowiedzialność wykonawcy, pod kątem ustalenia początku biegu terminu przedawnienia w ww. zakresie.

Mając powyższe na uwadze Sąd przyjął, iż niewątpliwie trzyletni termin także nie upłynął.

W części merytorycznej Sąd musiał rozstrzygnąć, czy powstała szkoda w budynku powodów była spowodowana nieodpowiednim wykonaniem prac przez Zakład (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z., co z kolei rodziłoby odpowiedzialność strony pozwanej.

Bezspornym jest, iż pozwane towarzystwo zakresem swego ubezpieczenia nie obejmowało szkód powstałych wskutek powolnego działania czynnika termicznego, chemicznego, biologicznego lub innego czynnika podobnie działającego, w tym zalania przez wody stojące, płynące lub gruntowe, a na którym to zapisie pełnomocnik strony pozwanej opierał swe stanowisko w zakresie oddalenia powództwa.

Zdaniem Sądu taka podstawa do oddalenia żądania powodów nie może zasługiwać jednak na uwzględnienie. Miałaby ona bowiem znaczenie w sytuacji, gdyby w ogóle nie ingerowano w substancję budynku, a nastąpiłby przeciek wód gruntowych bądź opadowych. W przedmiotowej sprawie niewątpliwie nastąpiła ingerencja (...) w substancję budynku – wykuto otwór, w który następnie wprowadzono rurę, a następnie w miejscu jej wprowadzenia wystąpił przeciek wód gruntowych i opadowych. Ta sytuacja z opisanych wyżej powodów eliminuje możliwość zastosowania postanowień § 38 ust. 1 ppkt. 8 OWU.

W tym zakresie istotne okazały się twierdzenia zawarte w opinii biegłego sądowego połączone z innymi ustaleniami dokonanymi w sprawie dotyczące tego, iż wszelkie prace związane z wykonaniem ciepłociągu, w tym w zakresie jego przyłączenia do budynku, prowadził (...). Biegła w swej opinii podniosła, iż przyczyną powstania szkód była nieszczelność przejścia przyłącza ciepłociągu przez ścianę zewnętrzną, a przesączająca się woda i zalegająca wilgoć wpływała niekorzystnie zarówno na materiały narażone na jej działanie, jak i na właściwości użytkowe pomieszczeń. Biegła wskazała również, iż w przedmiotowej sprawie jeśli zastosowano izolację przejść instalacyjnych, to było to m. in. wykonane wadliwie.

Na tej podstawie Sąd uznał, iż przede wszystkim, wbrew twierdzeniom strony pozwanej, doszło do ingerencji w ścianę budynku powodów, skoro przyłączy ciepłociągu przechodziło przez ścianę budynku co doprowadziło w konsekwencji do nieszczelności. Jak wskazano wyklucza to wyłączenie odpowiedzialności pozwanego towarzystwa, ponieważ w sprawie nie było żadnego działania czynnika termicznego, chemicznego, biologicznego lub innego czynnika podobnie działającego, w tym zalania przez wody stojące, płynące lub gruntowe. Do tego też biegła jednoznacznie wykluczyła okoliczność, jakoby udział w powstaniu szkody w budynku powodów miało zalanie przez wody stojące, płynące lub gruntowe.

Jednocześnie też opinia biegłej pozwoliła na bezsporne uznanie, iż do szkody doszło wskutek nieprawidłowego wykonania przez (...) przejścia przyłącza ciepłociągu przez ścianę budynku. Tym samym wnioski opinii pozwoliły Sądowi na jednoznaczne ustalenie, iż powództwo okazało się zasadne, wobec ziszczenia się przesłanek odpowiedzialności kontraktowej: zaistniała szkoda w postaci uszczerbku majątkowego, która została spowodowana nienależytym wykonaniem zobowiązaniem przez (...), a pomiędzy ww. zdarzeniami istniał niewątpliwie związek przyczynowy.

W tym względzie pozostało ustalenie rozmiaru szkody, jaką ponieśli powodowie w związku z zaistniałą szkodą w ich budynku.

W tej części Sąd również w pełni zaakceptowałby wskazania biegłego w zakresie wyliczenia kosztów naprawy szkody, jakie musieliby ponieść powodowie, gdyby nie to, iż 30 % budynku przy ulicy (...) powód wykorzystywał również do celów prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej.

Zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 54, poz. 535 ze zm.), zwanej dalej ustawą, opodatkowaniu ww. podatkiem, podlegają odpłatna dostawa towarów i odpłatne świadczenie usług na terytorium kraju.

Podstawowa zasada dotycząca możliwości odliczenia podatku naliczonego została sformułowana w art. 86 ust. 1 ww. ustawy. Zgodnie z tym przepisem, w zakresie, w jakim towary i usługi są wykorzystywane do wykonywania czynności opodatkowanych, podatnikowi, o którym mowa w art. 15, przysługuje prawo do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego. Kwotę podatku naliczonego stanowi suma kwot podatku określonych w fakturach otrzymanych przez podatnika z tytułu nabycia towarów i usług (art. 86 ust. 2 pkt 1 lit. a ww. ustawy).

Ze wskazanego przepisu wynika, iż prawo do odliczenia podatku naliczonego przysługuje wyłącznie podatnikowi podatku od towarów i usług, od zakupów towarów i usług wykorzystywanych do dokonywania czynności opodatkowanych. Oznacza to, iż można odliczyć w całości podatek naliczony, który związany jest z transakcjami opodatkowanymi podatnika.

Przedkładając ww. założenia na realia przedmiotowej sprawy należy wskazać, iż w przypadku likwidacji szkody w ramach ubezpieczenia OC, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie bądź to w oparciu o przedstawiony rachunek lub fakturę, bądź też w oparciu o kosztorys polegający na szacunkowym ustaleniu odszkodowania. Możliwość wystąpienia do zakładu ubezpieczeń z roszczeniem o wypłatę odszkodowania wraz z podatkiem VAT lub o zwrot niewypłaconej kwoty podatku VAT (niezależnie od tego czy odszkodowanie było, bądź też będzie wypłacone na podstawie faktury, czy też na podstawie kosztorysu), uzależnione jest od tego, czy poszkodowany jest zarejestrowanym podatnikiem podatku VAT oraz czy ma prawo do dokonania obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego przy nabywaniu rzeczy bądź usługi. W sytuacji, gdy poszkodowany nie jest zarejestrowanym podatnikiem podatku VAT (poszkodowany nie prowadzi działalności gospodarczej albo prowadzi taką działalność ale nie jest zarejestrowany w urzędzie skarbowym jako podatnik podatku VAT) odszkodowanie w ramach ubezpieczenia OC przysługuje w pełnej wysokości (w kwocie brutto wraz z podatkiem VAT).

Natomiast w sytuacji, gdy poszkodowany jest zarejestrowanym podatnikiem podatku VAT, możliwość wystąpienia do zakładu ubezpieczeń z roszczeniem o wypłatę odszkodowania wraz z podatkiem VAT lub o zwrot niewypłaconej kwoty podatku VAT, uzależnione jest od tego, czy ma on prawo do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego przy nabywaniu rzeczy bądź usługi. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 kwietnia 1997 r. (sygn. akt III CZP 14/1997) wskazał, iż „Odszkodowanie za szkodę poniesioną przez podatnika podatku VAT na skutek zniszczenia rzeczy, ustalone według ceny rzeczy, nie obejmuje podatku VAT mieszczącego się w tej cenie, w zakresie, w jakim poszkodowany może obniżyć należny od niego podatek o kwotę podatku naliczonego przy nabyciu rzeczy”.

W tym zakresie należy wskazać, że chodzi o prawo podatnika do obniżenia kwoty podatku należnego, a nie o rzeczywiste skorzystanie przez podatnika z tego uprawnienia. W sytuacji, gdy poszkodowany miałby prawo dokonać obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego z tytułu zakupu rzeczy bądź usługi (zostały spełnione warunki wynikające z ustawy o podatku od towarów i usług), a nie skorzystał z tego uprawnienia, kwota odszkodowania powinna być wypłacona w kwocie netto (bez VAT), ponieważ obowiązkiem poszkodowanego jest działanie zmierzające do ograniczenia rozmiarów szkody. Powyższe uprawnienia poszkodowanego do dokonania odliczenia, należy rozpatrywać zatem w sposób hipotetyczny, tzn. czy otrzymując kwotę odszkodowania poszkodowany mógłby dokonać zakupu niezbędnych części do naprawy czy też zakupu usług i jednocześnie dokonać potrącenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego zawartego w fakturach zakupu części bądź też usługi za naprawę rzeczy.

W związku z powyższym, jeżeli poszkodowany jako podatnik podatku VAT miałby równocześnie prawo do dokonania odliczenia kwoty podatku VAT, wówczas temu poszkodowanemu nie będzie przysługiwało roszczenie do zakładu ubezpieczeń o wypłatę kwoty podatku VAT i zapłaty za podatek VAT powinien dokonać sam poszkodowany w ramach wykonanych prac i następnie dokonać odliczenia podatku VAT w deklaracji podatkowej składanej do urzędu skarbowego.

Reasumując zatem należy wskazać, iż zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania regulującą zakres odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody wyrażoną w art. 361 § 2 k.c., odpowiedzialny za szkodę musi pokryć wszelkie straty spowodowane zdarzeniem. Zatem poszkodowany winien otrzymać kwotę w pełni rekompensującą jego straty.

Mając powyższe rozważania na uwadze wykazaną przez biegłą kwotę podatku VAT, tj. 2.951,28 zł, Sąd pomniejszył o 30 %, tj. o 885,38 zł, co dało kwotę 2.065,90 zł.

Tak ustaloną kwotę powiększono o kwotę 36.890,97 zł netto, co w sumie dało kwotę 38.956,87 zł, kwotę należną powodowi, którą Sąd orzekł w pkt I wyroku na ich rzecz od strony pozwanej, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W zakresie odsetek Sąd nie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od dnia 12 sierpnia 2012 roku, lecz przyznał je od dnia 22 sierpnia 2012 roku, tj. od dnia wniesienia pozwu. Podstawa stanowiska Sądu wynika to z tego, iż w wezwaniu do zapłaty z dnia 1 sierpnia 2012 roku, co prawda wskazano siedmiodniowy termin do zapłaty, dołączając potwierdzenie nadania, wg którego przesyłkę nadano w dniu 3 sierpnia 2012 roku, jednak nie dołączono potwierdzenia odbioru, w związku z czym nie można było ustalić dnia, w którym upłynął termin zakreślony stronie pozwanej, a tym samym niemożliwe było ustalenie z jakim dniem roszczenie o zapłatę kwoty 60.653,15 zł stało się wymagalne.

W kwestii kosztów postępowania Sąd oparł się o regulację art. 100 k.p.c., który stanowi, iż w razie tylko częściowego uwzględnienia żądań koszty procesu będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Powodowie na skutek wydanego w sprawie orzeczenia wygrali proces w 65 %, natomiast w 35 % go przegrali.

Zgodnie z w/w przepisem strony procesu powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powodowie w 35 %, a strona pozwana w 65 %. Koszty procesu wyniosły łącznie 11.660,96 zł, w tym po stronie powodów w łącznej wysokości 8.043,96 zł (opinia biegłego 1.393,96 zł, opłata sądowa od pozwu 3.033 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł i 17 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa), a po stronie pozwanej 3.617 zł (3.600 z tytułu kosztów zastępstwa prawnego, 17 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa).

Powodów, zgodnie z podaną zasadą, powinny obciążać koszty w kwocie 4.081,34 zł (35 % x 11.660,96 zł), a stronę pozwaną w kwocie 7.579,62 zł (65 % x 11.660,96 zł). Skoro powodowie faktycznie ponieśli koszty w wysokości 8.043,96 zł, należy się im zwrot kwoty 3.962,62 zł (8.043,96 zł – 4.081,34 zł), którą Sąd zasądził na ich rzecz od strony pozwanej na podstawie art. 100 k.p.c., stosując zasadę stosunkowego rozdzielania kosztów procesu. Kwotą tą objęta jest także kwota kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 1.783,18 zł, którą obliczono uwzględniając, jaki stosunek procentowy w poniesionych kosztach mają koszty zastępstwa prawnego. W tym przypadku było to 45 %.

Wobec powyższego Sąd, w oparciu o powołane przepisy, orzekł jak w sentencji wyroku.